

**ADAM ILCIÓW** ▶▶

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-7304-2154>**WIESŁAW HŁADKIEWICZ** ▶▶

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-3549-4488>

## Wybory prezydenta Zielonej Góry w 2018 roku

### Elections of the major of Zielona Gora in 2018

#### **Abstract**

The authors analyze in the article the election of the major of Zielona Gora in 2018. They pay attention to changes in electoral law, often significant for the rivalry in a campaign. They emphasize the role of mayors who have been in office for several terms. Janusz Kubicki is such a mayor. He has held this position since 2006. The analysis of the elections in 2018 was preceded by the elaboration of the election process in the years 2002–2014.

**Keywords:** local elections, election campaign, multi-term mayor, Zielona Gora, Janusz Kubicki.

### Выборы президента города Зелёна-Гура в 2018 году

#### **Аннотация**

В статье авторы анализируют выборы президента города Зелёна-Гура в 2018 году. Обращают внимание на изменения в избирательском законодательстве, которые часто были существенными в ходе соперничества. Подчеркивают роль городских президентов, занимающих эту должность несколько сроков. Примером является

президент Зелёна-Гура Януш Кубицкий, исполняющий обязанности градоначальника с 2006 года. Анализ выборов в 2018 году предшествует описанию хода выборов в 2002–2014 годах.

**Ключевые слова:** выборы в местные органы власти, избирательная кампания, многосроковый президент города, Зелёна-Гура, Януш Кубицкий.

## Wprowadzenie

Wybory samorządowe przyjęło się uważać za najważniejsze, bowiem dzięki nim istnieje możliwość kształtowania najbliższej wyborcom rzeczywistości społeczno-politycznej. Przeczą temu jednak wielkości frekwencji wyborczej, które mimo zróżnicowania w regionach, najczęściej są zdecydowanie niższe od tych uzyskiwanych w wyborach parlamentarnych czy prezydenckich. Za przyczynę takiego stanu rzeczy podaje się przede wszystkim dużo większe zaangażowanie mediów ogólnopolskich, koncentrujących wówczas uwagę na liderach partyjnych czy kandydatach do urzędu Prezydenta RP. Frekwencja jest zatem determinowana specyfiką poszczególnych wyborów, wymogami prowadzenia kampanii, dostępnym – w każdym z tych przypadków najbardziej właściwym – instrumentarium możliwości wpływania na potencjalnych wyborców.

Wybory samorządowe w Polsce odbyły się dotąd ośmiokrotnie. Tak liczne elekcje dostarczyły bogatego materiału do badań, które realizowane były w głównej mierze przez badaczy nauk społecznych. Analizy obejmują generalizacje dotyczące zachowań wyborczych w skali kraju, ale również często spotykamy się z ujęciem porównawczym w ramach poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego<sup>1</sup>. Badacze dokonują również wnikliwych rozważań dotyczących wybranych kampanii wyborczych ze szczególnym uwzględnieniem ich przebiegu oraz wskazaniem przyczyn sukcesu lub porażki wyborczej. Precyzują zakres badań określając miejsce wyborów,

<sup>1</sup> Na szczególną uwagę zasługują prace zespołu powołanego przez Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego dotyczące wyborów do sejmików województw: Alberski, Cichosz (red.), 2017; Alberski, Cichosz, Kobielska (red.), 2013; Alberski, Cichosz, Tomczak (red.), 2010. Materiał porównawczy obejmujący wybory prezydentów miast odnajdziemy między innymi w takich publikacjach, jak: Tomczak (red.), 2012; Drzonek, 2013.

analizowane podmioty oraz ramy czasowe. Niniejsze wprowadzenie nie wyczerpuje podejmowanej przez autorów problematyki dotyczącej analizy wyborów samorządowych. Można jednak stwierdzić, że uwaga badaczy koncentruje się na: frekwencji, preferencjach wyborców, wzajemnym wpływie na siebie różnych rodzajów wyborów, geografii wyborczej, ordynacji wyborczej, programach i/lub ideologiach, roli mediów w kampanii wyborczej.

Istotnym zagadnieniem są unormowania prawne dotyczące funkcjonowania samorządu terytorialnego, jego kompetencji oraz spełnianych przez niego zadań. Duże znaczenie mają również procedury wyborcze, które ulegały licznym modyfikacjom. Zgodnie z zapisami „Światowej Deklaracji Samorządu Lokalnego”<sup>2</sup> oraz „Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego”<sup>3</sup> podstawowe kompetencje władz lokalnych zostały uregulowane w konstytucji i ustawodawstwie krajowym (Dolnicki, 2006, s. 9–20; Skibiński, Zwolak, 2014, s. 96–101; Wawrzyk, 2017, s. 1–2). W 1989 roku znowelizowano Konstytucję PRL z 22 lipca 1952 roku (Ustawa o zmianie Konstytucji...), a następnie uchwalono Ustawę o samorządzie gminnym. W Ustawie konstytucyjnej z 17 października 1992 roku (art. 70) zapisano, że „podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina”, a „samorząd terytorialny jest podstawową formą organizacji lokalnego życia publicznego”. W Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku (art. 15) jest mowa o „decentralizacji władzy publicznej” oraz uwzględnianiu „więzi społecznych, gospodarczych lub kulturowych” przy podziale terytorialnym państwa. Ponadto ustawodawca stwierdził (art. 16), że „ogół mieszkańców [...] stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową”, a „samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej”<sup>4</sup>. Z dniem 1 stycznia 1999 roku wprowadzono nowy podział administracyjny kraju, zmniejszając liczbę województw do szesnastu, przywracając powiaty, ustanawiając miasta na prawach powiatów oraz władzę samorządową na szczeblu wojewódzkim i powiatowym (Ustawa o wprowadzeniu...). W 2002 roku zainicjowano zmianę w procedurze

---

<sup>2</sup> „Światową Deklarację Samorządu Lokalnego” sformułowano na XXVII Światowym Kongresie Międzynarodowego Związku Władz Lokalnych w dniach 22–26 września 1985 roku w Rio de Janeiro.

<sup>3</sup> „Europejską Kartę Samorządu Lokalnego” uchwaliła Stała Konferencja Gmin i Regionów Europy przy Radzie Europy w dniu 15 października 1985 roku w Strasburgu.

<sup>4</sup> Ponadto samorządowi terytorialnemu poświęcono w Konstytucji RP rozdział VII (art. 163–172).

wyboru wójta, burmistrza i prezydenta miasta, umożliwiając mieszkańcom bezpośredni wybór władza gminy (miasta) (Ustawa o bezpośrednim wyborze...). O istocie tej zmiany świadczą kilka czynników: doprowadzono w ten sposób do legitymizacyjnej równowagi mandatów organu stanowiącego i wykonawczego; uniknięto sporów, jakie często miały miejsce przy próbie wyłonienia zarządu gminy (miasta), znacząco wzmocniono pozycję organu wykonawczego względem organu stanowiącego (jednoosobowo podejmowane decyzje administracyjne, personalne oraz w zakresie zarządzania majątkiem gminy). W 2006 roku wprowadzono możliwość blokowania list przez komitety wyborcze, aby wspólnie uczestniczyć w podziale mandatów (Ustawa o zmianie ustawy – Ordynacja...; zob. szerzej: Michalak, 2007, s. 11–22; Szczepankowska, 2010, 127–141). Kolejne zmiany miały miejsce przede wszystkim w latach 2011, 2015 i 2018 (Ustawa Kodeks wyborczy...; Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks...; Ustawa o zmianie niektórych...). W ostatniej z wymienionych modyfikacji między innymi wydłużono kadencję wójta, burmistrza i prezydenta miasta do pięciu lat i jednocześnie ilość kadencji ograniczono do dwóch, przyznano inicjatywę uchwałodawczą grupie mieszkańców gminy oraz ustanowiono budżet obywatelski jako obowiązkowy w miastach na prawach powiatu.

Wybory samorządowe w Zielonej Górze czy szerzej w województwie lubuskim, nie są częstym przedmiotem analizy. Dotychczas wskazać można kilka znaczących publikacji, w tym przede wszystkim opracowania Magdaleny Musiał-Karg, Jarosława Flakowskiego i Michała Jacuńskiego (Jańczak, Musiał-Karg, Secler, 2013; Magdalena Musiał-Karg, 2010; Flakowski, 2007; Jacuński, 2013; Musiał-Karg, 2012; Jacuński, 2017). Celem niniejszego artykułu jest analiza wyborów prezydenta Zielonej Góry w 2018 roku. Analizę poprzedzono nakreśleniem przebiegu poprzednich wyborów w latach 2002–2014 (2015<sup>5</sup>). Kandydaci rywalizujący z urzędującym prezydentem w wyborach w roku 2018 zapowiadali, że zwyciężą z nim w II turze wyborów. Wszyscy przekonani byli (a przynajmniej deklarowali takie przekonanie), że prezydent nie uzyska 50% głosów mieszkańców.

---

<sup>5</sup> Wybory prezydenta Zielonej Góry i radnych miasta odbyły się z opóźnieniem 15 marca 2015 roku ze względu na połączenie miasta i gminy Zielona Góra z początkiem 2015 roku (zob. Rozporządzenie Rady Ministrów...; Rozporządzenie Prezesa Rady...).

## Wybory 2002–2014

W wyborach samorządowych w 2002 roku po raz pierwszy wybierano wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w wyborach bezpośrednich. Główną motywacją dla wprowadzenia takiej reguły wyboru było zwiększenie aktywności społeczności lokalnych. Głosowanie na konkretnego kandydata do urzędu miało doprowadzić do wyraźnego wzrostu frekwencji. Spersonalizowanie wyboru zmieniło kampanię wyborczą, jednak istotnej ilościowej zmiany w partycypacji nie odnotowano. Po zwycięstwie koalicji SLD–UP w wyborach parlamentarnych w roku 2001 oczekiwano dobrych wyników kandydatów lewicy lub przez lewicę popieranych.

O urząd prezydenta Zielonej Góry w wyborach w 2002 roku ubiegało się ośmiu kandydatów: Stanisław Bała, Bożenna Bukiewicz, Roman Grad, Zygmunt Listowski, Bożena Ronowicz, Adam Ruszczyński, Ryszard Szulkowski i Jan Tyblewski. Nikt nie uzyskał przynajmniej połowy ważnie oddanych głosów, dlatego do drugiej tury wyborów przeszły dwie osoby z najwyższymi rezultatami. Byli to Zygmunt Listowski (11 107 głosów, 36,33%) i Bożena Ronowicz (8392 głosów, 27,45%). Na uwagę zasługują trzy kolejno najwyższe wyniki Bożenny Bukiewicz (3697 głosów, 12,09%), Adama Ruszczyńskiego (2980 głosów, 9,75%) i Stanisława Bały (2371 głosów, 7,76%) (dane Państwowej Komisji Wyborczej). Na brak rozstrzygnięcia wyborów w I turze wpłynęła stosunkowo duża liczba kandydatów.

Adam Ruszczyński (KWW Adama Ruszczyńskiego) poparł w II turze wyborów Bożenę Ronowicz (KWW Sprawiedliwa i Prawa Zielona Góra). Od lat pozostawał skłócony z dotychczasowym prezydentem Zielonej Góry Zygmuntem Listowskim (KWW Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy) (zob. szerzej: Woźnicki, 2010). Poparcie dla Bożeny Ronowicz wyrazili również Eleonora Szymkowiak (radna miasta Zielona Góra związana z Ligą Polskich Rodzin) oraz w imieniu Platformy Obywatelskiej Dariusz Bachalski (przewodniczący Zarządu Regionu partii) (*Poparcie dla...*, 2002).

Prezydentem Zielonej Góry na kadencję 2002–2006 została Bożena Ronowicz. Uzyskała 15 987 głosów (50,67%), niemal dwukrotnie więcej w porównaniu z wynikiem w I turze (różnica 7595 głosów). Na Zygmunta Listowskiego zagłosowało 15 565 (49,33%) uprawnionych osób, o 4458 więcej w porównaniu z wynikiem w I turze, ale i tak o 422 osoby mniej

niż na kontrkandydatkę (dane Państwowej Komisji Wyborczej). Przegrana Zygmunta Listowskiego była dużym zaskoczeniem. Agnieszka Szczudlińska-Kanoś oceniła jego kampanię wyborczą jako prowadzoną z „niezwykłym rozmachem” i porównała z podsumowaniem kampanii Bożeny Ronowicz dokonany przez Janinę Paradowską jako kampanii opartej na „jednym plakacie wyborczym i pięciu spotach reklamowych” (Szczudlińska-Kanoś, 2013, s. 148; Paradowska, 2002, s. 26; Musiał-Karg, 2012, s. 163–164). Bożena Ronowicz zawdzięcza zatem sukces wyborczy w większym stopniu szerokiemu poparciu aniżeli sprawnie prowadzonej kampanii.

Wybory samorządowe w 2006 roku poprzedzone zostały wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi w roku 2005. Zapowiadany przed wyborami koalicyjny rząd Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości nie został utworzony. Rządy premierów Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego doświadczały licznych kryzysów. Koalicja Prawa i Sprawiedliwości z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin, wcześniej dla wielu trudna do wyobrażenia, nie przetrwała próby czasu. Na krótko przed wyborami samorządowymi, we wrześniu 2006 roku, zdymisjonowano wicepremiera Andrzeja Leppera, a wkrótce potem zostały ujawnione tzw. taśmy Renaty Beger. Mimo że Prawo i Sprawiedliwość utrzymywało się przy władzy, to sytuacja polityczna nie wpływała pozytywnie na szanse kandydatów tego ugrupowania.

Do urzędu prezydenta Zielonej Góry w wyborach w 2006 roku kandydowało sześć osób: Bożenna Bukiewicz (KW Platforma Obywatelska), Anna Drobek (KW Samoobrona), Jolanta Fedak (KW Polskie Stronnictwo Ludowe), Stanisław Gudzowski (Liga Polskich Rodzin), Janusz Kubicki (KKW Lewica i Demokraci) i Kazimierz Łatwiński (KW Prawo i Sprawiedliwość). Prezydenci poprzednich kadencji Zygmunt Listowski i Bożena Ronowicz nie starali się o ponowny wybór. Bożenna Bukiewicz podjęła wyborczą rywalizację po raz drugi. W pierwszej turze wyborów nie doszło do rozstrzygnięcia. Najwyższe wyniki uzyskali Bożenna Bukiewicz (15 320 głosów, 39,24%) i Janusz Kubicki (12 530 głosów, 32,10%). Za dobry, choć niewystarczający do awansu do II tury wyborów, należy uznać rezultat Kazimierza Łatwińskiego (9339 głosów, 23,92%) (dane Państwowej Komisji Wyborczej). To poparcie jego wyborców mogło przeważać szalę zwycięstwa w kolejnym głosowaniu.

Starania obu kandydatów koncentrowały się na zwiększeniu społecznej akceptacji dzięki wyrażeniu poparcia przez różne siły polityczne i znane osoby. Bożennę Bukiewicz poparły Prawo i Sprawiedliwość, Polskie Stronnictwo Ludowe i Liga Polskich Rodzin. Aprobatę dla jej wyboru wyrażało wielu lokalnych polityków, m.in. Marian Miłek, Józef Zych, Czesław Fiedorowicz, Jerzy Materna, Wadim Tyszkiewicz. Bożenna Bukiewicz złożyła deklarację: „Kazimierz Łatwiński jest mile widziany w przyszłych władzach miasta” (Łukasiewicz, Brykner, 2006). Do wyboru Janusza Kubickiego na prezydenta Zielonej Góry przekonywali Jerzy Szmajdziński i Władysław Frasyniuk. Na spotkaniach z mediami Władysław Frasyniuk atakował partyjnych przywódców Donalda Tuska, Jarosława Kaczyńskiego i Andrzeja Leppera, wskazywał na zagrożenie powracającą ideą koalicji PO–PiS (Musiał-Karg, 2012, s. 166–167; Jańczak, Musiał-Karg, Secler, 2013, s. 233–234).

Bożenna Bukiewicz miała przewagę 2790 głosów nad Januszem Kubickim w I turze wyborów. W sondażach niezmiennie była wskazywana na zwycięzcę wyborów, w niektórych z nich różnica w prognozowanym wyniku wyborów była bliska 20%. Wygrana wydawała się pewna (*10 lat temu...*, 2016). Ostatecznie zwyciężył jednak Janusz Kubicki, uzyskując 18 049 głosów (53,09%). Bożennę Bukiewicz poparło 15 951 (46,91%) uprawnionych do głosowania. W rezultatach zwraca uwagę duże zwiększenie poparcia dla Janusza Kubickiego (o 5519 głosów) w porównaniu z wynikami I tury, gdy na Bożennę Bukiewicz zagłosowało jedynie o 631 osób więcej (dane Państwowej Komisji Wyborczej).

Sytuację tą oceniła Agnieszka Opalińska: „Zwycięski obóz PO z pierwszej tury został w domu, w przekonaniu, że wszystko jest rozstrzygnięte. A należy walczyć do końca” (*10 lat temu...*, 2016). Bożenna Bukiewicz również wskazywała na demobilizację elektoratu: „Moi wyborcy zostali uśpieni sondażami” (*10 lat temu...*, 2016). Nie wszystkim wyborcom Platformy Obywatelskiej mógł odpowiadać zapowiadany sojusz z Prawem i Sprawiedliwością. Mariusz Woźniak, szef sztabu Janusza Kubickiego, wyraził opinię, że „zadziałała negatywna i wroga kampania pani Bukiewicz” (*Kubicki jest prezydentem*, 2006).

Magdalena Musiał-Karg określiła kampanie obu kandydatów jako mało zaskakujące. Przekazy koncentrowały się wokół kilku celów do osiągnięcia, które miały charakter wyborczej obietnicy. Janusz Kubicki przedstawiał się jako skuteczny menedżer, który usprawni zarządzanie miastem, gdy



zostanie prezydentem. Nie tylko nie informował, że jest szefem miejskich struktur Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ale wręcz deklarował: „[...] nie jestem zakładnikiem SLD, partię mnie nie interesują, choć jestem szefem partii” (Musiał-Karg, 2010, s. 74; Łukasiewicz, 2006). Duże znaczenie miały bezpośrednie kontakty kandydata z mieszkańcami, towarzyszące rozdawaniu ulotek w centrum miasta. Bożenna Bukiewicz tej możliwości nie wykorzystała.

Ze względu na skrócenie kadencji Sejmu i przyspieszone wybory parlamentarne w 2007 roku zmianie uległ kalendarz wyborczy. Wybory samorządowe w roku 2010 nie były poprzedzone wyborami parlamentarnymi. Koalicja rządowa Platformy Obywatelskiej z Polskim Stronnictwem Ludowym wskazywała na możliwe porozumienia w regionach. Obie partie współpracowały ze sobą w Sejmiku Województwa Lubuskiego w kadencji 2006–2010 (Jacuński, 2017, s. 79–80).

W wyborach na prezydenta Zielonej Góry w 2010 roku rywalizowało pięć osób: Janusz Kubicki (KW Sojusz Lewicy Demokratycznej), Jerzy Materna (KW Prawo i Sprawiedliwość), Elżbieta Polak (KW Platforma Obywatelska), Adam Ruszczyński (KWW Klub Demokratyczny) i Anna Urbaniak (KW Polskie Stronnictwo Ludowe). I tura wyborów okazała się decydująca. Zwyciężył urzędujący prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki, uzyskując poparcie 26 006 osób (64,87%). Kolejno najlepsze wyniki uzyskali: Elżbieta Polak (7400 głosów, 18,46%) i Jerzy Materna (5297 głosów, 13,21%) (dane Państwowej Komisji Wyborczej). Janusz Kubicki zdeklasował w wyborach rywali do urzędu i znacząco zwiększył liczbę głosujących na niego osób w porównaniu z poprzednimi wyborami (o 7957 głosów).

Tak wysoki wynik dotychczasowy prezydent Zielonej Góry osiągnął dzięki konsekwentnie budowanej rozpoznawalności, a najważniejszym atutem była zrealizowana obietnica wybudowania miejskiego aquaparku, złożona 4 lata wcześniej (Jańczak, Musiał-Karg, Secler, 2013, s. 246). W badaniach sondażowych w styczniu 2010 roku uzyskiwał poparcie w wysokości 40,80%. Wówczas już przewidywano jego wyborcze zwycięstwo (Łukasiewicz, Barański, 2010). Janusz Kubicki wykorzystywał szeroko przywilej sprawowania urzędu prezydenta, uczestnicząc w wielu wydarzeniach relacjonowanych przez media. O ile czymś naturalnym wydaje się uroczyste inaugurowanie imprez, to przeciwnicy polityczni zgodnie uznali za nadużycie umieszczenie



wizerunku Janusza Kubickiego na billboardach i plakatach promujących odbywające się na początku września Winobranie (*Plakaty z Januszem...*, 2010)<sup>6</sup>. Magdalena Musiał-Karg zwróciła uwagę, że podobnie postąpiła Elżbieta Polak, zapraszając na początku października na II Lubuski Kongres Kobiet poprzez umieszczenie na plakatach swojego nazwiska. W jej ocenie „nie można było nie mieć wrażenia, że kongres to przede wszystkim promocja kandydatki na prezydenta miasta” (Musiał-Karg, 2012, s. 177).

Janusz Kubicki w kampanii wyborczej promował się wykorzystując hasło Billa Clintona „Gospodarka, głupcze!”. Wskazywał na konieczność rozwoju miasta poprzez inwestycje w infrastrukturę, ściąganie inwestorów i powstanie nowych miejsc pracy. Sztab Elżbiety Polak zdecydował o wyborze hasła „Polak potrafi”, które jednocześnie stanowiło obietnicę i przekonywało o kompetencjach. Kandydatka przedstawiając program mówiła o gospodarce, edukacji, ochronie zdrowia, bezpieczeństwie oraz kulturze, sporcie i turystyce. Podkreślała szczególną rolę Uniwersytetu Zielonogórskiego jako centrum edukacji, miejsca zdobywania kwalifikacji i współpracy z biznesem. Jerzy Materna w swoim programie także dużo miejsca poświęcił gospodarce (Musiał-Karg, 2012, s. 176–178).

W kampanii wyborczej duże zainteresowanie mediów budziła „rywalizacja na billboardy” pomiędzy Januszem Kubickim a Jerzym Materną. W odpowiedzi na wizerunki prezydenta z hasłem „Dotrzymałem słowa”, pojawiły się billboardy z niewygodnymi pytaniami dotyczącymi zadłużenia miasta, remontów dróg, braku miejsc pracy, odpływu młodzieży z miasta, niewystarczającej ilości miejsc w żłobkach. Spór zaostrzył się, gdy firma

---

<sup>6</sup> Janusz Kubicki uczestniczył między innymi we wręczaniu złotych medali zawodnikom drużyny żużlowej Falubaz Zielona Góra po zwycięstwie ligowym w 2009 roku. Nikt się nie spodziewał, że i on dostanie medal. Był najbardziej widoczną osobą na stadionie. Brał udział w otwarciu galerii handlowej Focus Mall i Palmiarni, zagrał w serialu „39 i pół”, jego nazwisko widniało na plakatach zapraszających na imprezy kulturalne współorganizowane przez miasto, jak na przykład Hity na Czasie i Festiwal Piosenki Rosyjskiej. W ocenie przeciwnika politycznego Jacka Budzińskiego: „Kubicki ma polityczny spryt. [...] A ponieważ nie ma czym się pochwalić, promuje sam siebie. Czasami podpinając się pod obce sukcesy” (Borek, 2009). W tym czasie przewidywano również wystawienie jako kandydata na prezydenta Zielonej Góry Roberta Dowhana, prezesa klubu Falubaz Zielona Góra, przez Platformę Obywatelską. Janusz Kubicki zadbał, aby choć część splendoru należała się jemu (Safwacka, 2009).

reklamowa odmówiła publikacji proponowanych treści na bilbordach (Czyż-niewski, 2010). Polskie Stronnictwo Ludowe dokonało próby wykorzystania popularności kandydatki na prezydenta miasta i jednocześnie do sejmiku województwa Elżbiety Anny Polak, umieszczając na liście do sejmiku Elżbietę Olgę Polak. Przewidywano, że wyborcy będą chcieli oddać głos na konkretną osobę i jednocześnie próbowano wpłynąć na zmniejszenie poparcia dla politycznego przeciwnika (Jacuński, 2013, s. 111–112).

Prezydenta miasta i radnych miejskich w Zielonej Górze w wyborach samorządowych w 2014 roku wybierano nie jesienią 2014 roku, ale 15 marca 2015 roku. Zmiana ta podyktowana była połączeniem miasta i gminy Zielona Góra z dniem 1 stycznia 2015 roku. Janusz Kubicki, skłócony z politykami Sojuszu Lewicy Demokratycznej<sup>7</sup>, otrzymał wsparcie z Platformy Obywatelskiej. Już w 2010 roku obawiał się rywalizacji z Robertem Dowhanem, gdyby ten ubiegał się o urząd prezydenta miasta jako kandydat swojej partii. Niebezpieczeństwo takie wydawało się realne w kolejnych wyborach. Ostatecznie jednak Janusz Kubicki kandydował na radnego sejmiku województwa z poparciem Platformy Obywatelskiej w 2014 roku, z zamiarem zrezygnowania z uzyskanego mandatu, w zamian partia popierała Janusza Kubickiego w jego staraniach o reelekcję wiosną 2015 roku (Jacuński, 2017, s. 81–82; 86; Stawiarz, Łukasiewicz, 2014).

Do urzędu prezydenta Zielonej Góry pretendowało sześciu kandydatów: Krzysztof Bosak (KWW Nowej Prawicy i Ruchu Narodowego), Jacek Budziński (KWW Prawa i Solidarna Jacka Budzińskiego), Jolanta Danielak (KWW SLD Lewica Razem), Janusz Kubicki (KWW Janusz Kubicki), Rafał Nieżurbida (KW Polskie Stronnictwo Ludowe) i Karolina Nawrocka-Michalczak (KWW Lepsza Zielona Góra – Lepsze Lubuskie). Wybory rozstrzygnęły się w I turze. Wygrał urzędujący prezydent, uzyskując 26 329 głosów (68,26%). Na uwagę zasługuje rezultat Jacka Budzińskiego, którego poparło 6878 wyborców (17,83%) (dane Państwowej Komisji Wyborczej). Poparcie Janusza Kubickiego wzrosło w porównaniu z poprzednimi wyborami o 323 głosy, lecz równocześnie liczba osób uprawnionych do głosowania wzrosła z 93 356 w 2010 roku do 107 497 w 2015 roku. Tym samym mniejsza część mieszkańców zgadzała się na reelekcję dotychczasowego prezydenta.

---

<sup>7</sup> W 2012 roku zrezygnował z członkostwa w Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Kampania wyborcza w Zielonej Górze była odmienna. Wyniki jesiennych wyborów samorządowych, w tym do sejmiku województwa, były już znane. Janusz Kubicki oficjalnie rozpoczął kampanię 15 stycznia. Od ponad roku wiadomym było również, że kandydatką Sojuszu Lewicy Demokratycznej będzie Jolanta Danielak. Pozostałe kandydatury były jeszcze dyskutowane. Zanim dokonano ich zgłoszenia, Bożenna Bukiewicz, przewodnicząca Zarządu Regionu Platformy Obywatelskiej, udzieliła wsparcia Januszowi Kubickiemu: „Uważamy, że powinien pozostać na stanowisku. Nadchodzą trudne czasy. Potrzebujemy w nich doświadczonego samorządowca, a nie takiego, który dopiero będzie się uczył rządzenia. Prezydent Kubicki doskonale zna problemy Zielonej Góry i wie, jak je rozwiązać. Będzie najbardziej efektywnym prezydentem” (Matyszczyk, 2015).

W kampanii wyborczej Janusz Kubicki koncentrował się na podkreślanu korzyści z połączenia miasta i gminy Zielona Góra, które przedstawiał jako swój osobisty sukces. Wskazywał na dotychczasowe osiągnięcia w czasie wcześniejszych dwóch kadencji, mówił o konieczności inwestowania w infrastrukturę, o planach rozwoju Parku Przemysłowo-Technologicznego. Podkreślał atuty miasta, przekonywał jak wiele w mieście zmieniło się z korzyścią dla jego mieszkańców.

Na dwa tygodnie przed wyborami odbyła się publiczna debata z udziałem wszystkich kandydatów. Przewaga urzędującego prezydenta była widoczna. Moderatorzy nie radzili sobie z temperamentem dyskutujących, pozwalali unikać odpowiedzi na pytania, co nie podobało się zgromadzonej publiczności. W wielu punktach kontrkandydaci byli zgodni, jeśli chodzi o kierunki rozwoju miasta. Starali się wskazywać błędy prezydenta i mówili o tym, co zrobiliby lepiej (Zatorski, 2015).

Tuż przed wyborami, 11 marca 2015 roku, pomiędzy KW Platforma Obywatelskiej a KWW Janusza Kubickiego zostało zawarte „Porozumienie programowe w wyborach samorządu lokalnego miasta Zielona Góra w 2015 roku”. Dokument był bardzo szczegółowy, wyróżniono w nim piętnaście celów programowych, w tym między innymi „dotrzymanie wszystkich zobowiązań podjętych przy połączeniu Miasta i Gminy” (*Porozumienie programowe...*, 2015).

Można stwierdzić, że kandydaci uzyskali wyniki adekwatne do wydatkowanych na kampanię pieniędzy. Komitet Janusza Kubickiego wydał

prawie 150 tysięcy zł, komitet Jacka Budzińskiego 72 tysięcy zł, pozostali zdecydowanie mniej. Pieniądze przeznaczone były przede wszystkim na: banery, billboardy, ulotki, plakietki, gadzety reklamowe, reklamy w prasie, radiu i Internecie. Ostatnie z wymienionych mediów nie cieszyło się popularnością (Łukasiewicz, 2015).

### Wybory 2018

O wybór na urząd prezydenta Zielonej Góry w 2018 roku starało się pięciu kandydatów: Piotr Barczak (KW Prawo i Sprawiedliwość), Sławomir Kotylak (KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska), Janusz Kubicki (KWW Janusz Kubicki – Bezpartyjni), Anita Kucharska-Dziedzic (KW Ruch Miejski Zielona Góra), Tomasz Nesterowicz (KKW SLD Lewica Razem). Po raz kolejny zwycięzcą już w I turze wyborów okazał się dotychczasowy prezydent miasta, uzyskując 34 579 głosów (58,20%). Kolejno najwyższe rezultaty osiągnęli: Piotr Barczak (10 645 głosów, 17,92%), Anita Kucharska-Dziedzic (6235 głosów, 10,49%), Tomasz Nesterowicz (4620 głosów, 7,78%) i Sławomir Kotylak (3336 głosów, 5,61%) (dane Państwowej Komisji Wyborczej). Na uwagę zasługuje fakt, że Janusz Kubicki zdobył o 8250 głosów więcej w porównaniu z wynikami poprzednich wyborów. W każdych kolejnych wyborach liczba popierających go osób wzrastała.

Podobnie jak we wcześniejszych wyborach, Janusz Kubicki zapraszał do kandydowania na radnych miejskich z list swojego komitetu osoby sprawdzone, z dużymi szansami na wygraną<sup>8</sup>. Zamierzenia jego były jednak w tych wyborach dużo większe. W porozumieniu z Bezpartyjnymi Samorządowcami ustalił listy kandydatów na radnych do sejmiku województwa. Wspólnie z Wadimem Tyszkiewiczem za realny cel uznali uzyskanie trzech mandatów (Sałwacka, 2018d). Ze względu na taką strategię w nazwie komitetu Janusza Kubickiego dodano człon „Bezpartyjni”. Pomysł na określanie dawnych członków partii „bezpartyjnymi” pojawił się już wcześniej. Szyld „bezpartyjności/niepartyjności” pozwala pozycjonować się w opozycji do komitetów partyjnych. W wyborach samorządowych wielu wyborców woli głosować na konkretne osoby, a nie na partie. „Bezpartyjność” pozwala się wyróżnić,

---

<sup>8</sup> Np. radni poprzedniej kadencji.

co przekłada się na uzyskiwane w wyborach poparcie. Janusz Kubicki już w 2006 roku deklarował, że „partie go nie interesują”, co nie przeszkadzało mu pozostawać przewodniczącym partyjnych struktur w mieście. „Bezpartyjni” kandydaci często są jedynie pozornie bezpartyjni<sup>9</sup>.

Formalnie kampanię wyborczą Janusz Kubicki rozpoczął 17 września 2018 roku konwencją w Planetarium „Wenus”. Na spotkaniu mówił o historii miasta, o zmianach, jakie w czasie dwunastu lat sprawowania przez niego funkcji prezydenta Zielonej Góry, przedstawił również kandydatów swojego komitetu do rady miejskiej. Jako osiągnięcia wymieniał najważniejsze inwestycje miejskie, między innymi Centrum Rekreacyjno-Sportowe, Centrum Przyrodnicze, Planetarium „Wenus”, nowe hospicjum, boisko do futbolu, Dom Harcerza, elektryczne autobusy, czy rower miejski. Podkreślał także znaczenie funkcjonowania zielonogórskich przedsiębiorstw, takich jak LUG i Streamsoft oraz współpracę biznesu z Uniwersytetem Zielonogórskim. Plany na kolejną kadencję zobrazował listą kolejnych przedsięwzięć: budowa obwodnicy południowej, budowa nowego bloku gazowo-parowego w elektrociepłowni, budowa nowych kompleksów rekreacyjnych (w tym między innymi rozbudowa Wzgórz Piastowskich, gdzie można ulokować lodowisko i całoroczny stok do zjeżdżania), kompleksowe podejście do planowania osiedli wraz z przedszkolami, szkołami i miejscami parkingowymi (Dobrowolski, 2018e).

Piotr Barczak został kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Zielonej Góry w kwietniu 2018 roku. Pytany o wyborczy program podkreślił konieczność budowy nowego szpitala w mieście, zapowiedział budowę mieszkań socjalnych i komunalnych, wskazał na możliwość stworzenia zielonogórskiego banku spółdzielczego oraz racjonalnego programu inwestycji (Dobrowolski, 2018b). Propozycje skonkretyzował podczas konwencji wyborczej 15 września 2018 roku, na której gośćmi byli między innymi prezes Jarosław Kaczyński i premier Mateusz Morawiecki. Piotr Barczak obiecywał „utworzenie Zielonogórskiego Centrum Rodziny, nowych żłobków, modernizację szkół w mieście, stworzenie specjalnego systemu dla start-upów,

---

<sup>9</sup> Jeden z liderów Bezpartyjnych Samorządowców Łukasz Mejza zachwalał kandydatów na listach, wskazując na ich doświadczenie i dokonania w okresie partyjnej przynależności (zob. Bakselerowicz, 2018a).

budowę tanich mieszkań dla młodych ludzi czy stworzenie klubów seniora” (Hypki, 2018a). Wskazywał przy tym na możliwość korzystania z propozycji rządowych. Premier deklarował podejmowanie działań ważnych dla regionu.

Jednym z zarzutów, jakie Piotr Barczak formułował odnośnie prowadzenia kampanii wyborczej przez urzędującego prezydenta, było wykorzystywanie przez niego uprzywilejowanej pozycji. Janusz Kubicki, podobnie jak w poprzednich wyborach, starał się prezentować swój wizerunek przy każdej nadarzającej się okazji. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości jako przykład podawał bilbordy promujące winobranie, na które zaprasza prezydent (Kamińska, 2018). Ponadto Piotr Barczak krytykował prezydenta za kłócenie się z wieloma środowiskami, nietrafione pomysły inwestycyjne, problemy w funkcjonowaniu oświaty, zagęszczanie zabudowy i paraliż komunikacyjny miasta, kumulowanie remontów w roku wyborczym (Krzymiński, 2018). Kandydat Prawa i Sprawiedliwości nie ustrzegł się błędów w kampanii. Na przykład niesłusznie krytykował prezydenta za opieszałość w realizacji programu „Mieszkanie Plus”, gdy oczekiwano na decyzje na szczeblu ministerialnym (Bakselerowicz, 2018c).

Anita Kucharska-Dziedzic przedstawiona została oficjalnie jako kandydatka Ruchu Miejskiego Zielona Góra na prezydenta miasta 20 września 2018 roku (Kalinowski, 2018b). Mówiąc o założeniach programowych wskazywała przede wszystkim na bezpieczeństwo mieszkańców, przeciwdziałanie zjawiskom przemocy, kwestie zdrowotne, dbałość o czyste powietrze, przemyślane planowanie miasta i planowanie przestrzenne, rzeczywiste przeprowadzanie konsultacji z mieszkańcami (Płóciennik, 2018a). Dużym wsparciem dla niej i dla Ruchu Miejskiego był przyjazd do Zielonej Góry Roberta Biedronia. Do głosowania na nich nakłaniała także Urszula Dudziak. Część rozwiązań ze Słupska Anita Kucharska-Dziedzic chciałyby zastosować w Zielonej Górze. Stwierdziła, że potrzebna jest przede wszystkim „pełna jawność, informacje o wydatkach urzędu miejskiego i podpisywanych umowach – na bieżąco, o zarobkach, kalendarz spotkań prezydenta, odseparowanie polityków od rad nadzorczych, spółek miejskich, dyrektorskich stanowisk [...]. Mam dość tej partyjnej karuzeli, wolę awans wewnętrzny i otwarte konkursy. Miasto nie może być łupem ani partyjnym, ani finansowym” (Sałwacka, 2018a).

3 października 2018 roku odbyła się w Radio Zielona Góra debata prezydencka, podczas której urzędujący prezydent i kandydaci dyskutowali

o oświacie, kulturze i sporcie (Życzkowski, Filmanowicz, 2018). W trakcie rozmowy stwierdzenia sformułowane przez prezydenta zostały odebrane przez Anitę Kucharską-Dziedzic jako oszczercze i były powodem do złożenia pozwu w trybie wyborczym. Prezydent oświadczył, że „doprowadził do zaoszczędzenia przez miasto Zielona Góra w postępowaniach sądowych, toczących się z pozwów niepublicznych przedszkoli” oraz że „niepubliczne przedszkola, które wygrały z miastem Zielona Góra procesy sądowe o wypłatę dotacji w pewnym sensie okradły rodziców w mieście Zielona Góra” (Łukasiewicz, 2018a). Sąd przyznał rację Anicie Kucharskiej-Dziedzic i zobowiązał prezydenta od odczytania sprostowania w Radio Zielona Góra i zamieszczenia jego treści na stronie internetowej rozgłośni.

Już po wyborach Anita Kucharska-Dziedzic oceniła kampanię wyborczą: „Przeegraliśmy wybory, a wybory przegrywa się z dwóch powodów. Pierwszy jest taki, że program nie trafia do mieszkańców miasta, lub drugi, czyli taki, gdzie mieszkańcy po prostu nie wiedzą o kandydatach. I rzeczywiście chodząc po mieście i rozdając ulotki zdaliśmy sobie sprawę, że co dziesiąta osoba o nas wie. Wielu mieszkańców nie wiedziało, czym się zajmujemy, kim jesteśmy i co to takiego Ruch Miejski. [...] Wystartowaliśmy w wyborach bez pieniędzy. Nie wydrukowaliśmy bilbordów z naszymi twarzami, ale wydrukowaliśmy mapki z naszym programem wyborczym. Byliśmy bardzo nieprofesjonalni [...]” (Stempniewska, 2018).

Tomasz Nesterowicz zapowiadał kandydowanie na prezydenta Zielonej Góry już na rok przed wyborami. Często krytycznie oceniał inwestycje realizowane w mieście, zbyt duże przy tym wykorzystywanie kredytów, w jednym z wywiadów podkreślał: „trzy lata po połączeniu miasta z gminą nie mamy dokumentu planistycznego, który mówi nam, jak Zielona Góra ma wyglądać” (Dobrowolski, 2018c).

W sierpniu 2018 roku wspólnie z politykami Sojuszu Lewicy Demokratycznej przedstawiał w mediach „Program profilaktyki, ochrony i promocji zdrowia w Zielonej Górze”, na który miałyby się składać świadczenia nierofundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W uzasadnieniu podawano, że takie wsparcie mieszkańców miasta w znaczący sposób podniosłoby ich jakość życia. Program obejmował między innymi wizyty dzieci u dentysty, psychologa, doradcy zawodowego i dietetyka oraz badania przesiewowe dzieci na cukrzycę. Dla dorosłych przewidywano dofinansowanie do badań,



rehabilitacji i zakupów leków. Koszt programu szacowano na ok. 4 mln zł rocznie (Płóciennik, 2018b). Całościowy program partii i kandydata na prezydenta miasta zawierał dziesięć punktów: 1) Oddamy miasto ludziom; 2) Miasto-ogród; 3) Skruszymy beton; 4) Zdrowie plus; 5) Transparentność i otwartość; 6) Uczciwy pracodawca; 7) Ludzka twarz miasta; 8) Bezpieczeństwo; 9) Plan dla kultury; 10) Miasto przyjazne firmom. Proponowano w nim przede wszystkim: większy udział mieszkańców w decydowaniu o rozwoju miasta, kompleksowe zarządzanie miastem, szeroki dostęp do informacji publicznej, duży nacisk na gospodarkę niskoemisyjną, zdrowotne programy profilaktyczne, inwestycje prospołeczne, troskę zarówno o pracowników, jak i przedsiębiorców (Dyjas, 2018; *SLD prezentuje...*, 2018; *Program*).

Na uwagę zasługuje profil Tomasza Nesterowicza na Facebooku oraz jego strona internetowa. Kandydat dzielił się z mieszkańcami miasta na bieżąco swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi przebiegu kampanii, relacjonował spotkania z ludźmi śpieszącymi się do pracy lub na zakupy, spacerującymi czy wracającymi do domu, chętnie przyjmującymi wyborcze ulotki, ale i takimi, którzy unikali kontaktu czy otwarcie mówili, że zagłosują na kogoś innego. W jednej z relacji po próbie wręczenia ulotki Tomasz Nesterowicz usłyszał: „Piękne obietnice, tylko za co Pan to kupisz, jak miasto już ma 300 mln zł zadłużenia. Mnie Pan bajek nie opowiadaj, jestem ekonomistą”. Teksty przyjęły formę „Dziennika Wyborczego” i stanowią interesującą dokumentację przebiegu kampanii wyborczej. Kandydaturę Tomasza Nesterowicza wsparli między innymi: Aleksander Kwaśniewski, profesorowie Bogusław Liberadzki i Tadeusz Biliński (*Tomasz Nesterowicz; Media*).

Sławomir Kotylak został kandydatem Platformy Obywatelskiej na prezydenta Zielonej Góry w wyniku przeprowadzonych przez tę partię prawyborów 17 maja 2018 roku. Rywalizował z Marcinem Pabierowskim, Joanną Malon i Markiem Kamińskim. Partyjny koalicjant już wcześniej wskazywał jako swojego kandydata Andrzeja Żywienia, jednak w wyniku negocjacji poparcie uzyskał Sławomir Kotylak (Dobrowolski, 2018f; Kalinowski, 2018a).

Kandydat przedstawił swój program dla Zielonej Góry na konferencji prasowej 20 września 2018 roku. Propozycje dla mieszkańców podzielił na cztery grupy: oferta dla seniorów, oferta dla ludzi młodych, oferta dla rodzin i zmiany w miejskiej przestrzeni. Seniorzy mieliby otrzymać bony z przeznaczeniem na opłacenie leczenia, wypoczynku i rekreacji, nawet do 1000

zł rocznie. Narodziny nowego mieszkańca Zielonej Góry miałyby być premiowane wyprawką i 6-miesięcznym becikowym. Rodzice starszych dzieci otrzymaliby bon z przeznaczeniem na kształcenie i zajęcia pozalekcyjne. Koszty pierwszego zatrudnienia młodego zielonogórzanina byłyby współfinansowane przez miasto. Seniorom mieliby pomagać asystenci, sieć domów dziennej opieki byłaby poszerzona, w Urzędzie Miejskim powołanoby Radę Seniorów. Ponadto wprowadzonoby dwa programy zdrowotne obejmujące badania i rehabilitację osób starszych. Wśród inwestycji infrastrukturalnych kandydat zapowiedział: remont stadionu lekkoatletycznego i piłkarskiego, remont amfiteatru, remont 100 km dróg, w tym przede wszystkim osiedlowych, rozbudowę ścieżek rowerowych, budowę nowych szkół, przedszkoli i żłobków, budowę sportowego kompleksu z basenem, kortem i boiskami w Ochli, budowę basenu odkrytego przy Centrum Rekreacyjno-Sportowym, budowę dwóch parkingów na 500 aut dla osób przyjeżdżających do Zielonej Góry, utworzenie nowych miejsc wypoczynku dla rodzin i enklaw zieleni, modernizację Centrum Pomocy Rodzinie, organizowanie półkolonii dla wszystkich dzieci, zapewnienie bezpłatnych posiłków dla dzieci w szkołach, wprowadzenie bezpłatnej komunikacji, utworzenie Zielonogórskiej Kolei Miejskiej, lodowisko byłoby przystosowane dla toru dla wrotkarzy w sezonie letnim (Łukasiewicz, 2018b; Sałwacka, 2018c).

Sławomir Kotylak oceniał Janusza Kubickiego jako osobę bez wizji, znużoną zbyt długim sprawowaniem urzędu. Dostrzegał błędy i niedociągnięcia, wskazywał co można było zrobić lepiej. Przekonywał, że Zielona Góra potrzebuje prezydenta z pomysłami i energią, który słucha mieszkańców (Bakselerowicz, 2018b). O dostrzeżonych nieprawidłowościach w inwestycjach miejskich czy o wspólnym reklamowaniu się na billboardach i plakatach przez KW Bezpartyjni Samorządowcy i KWW Janusz Kubicki – Bezpartyjni, informował prokuraturę (Sałwacka, 2018b).

W czerwcu 2018 roku mieszkańcy Zielonej Góry dowiedzieli się o samobójczej śmierci byłej księgowej Zielonogórskiego Zakładu Usług Miejskich. Zostawiła list informujący o nieprawidłowościach w miejskich spółkach. Wskazała osobę, która zmusiła ją do pobrania pieniędzy z kasy, a następnie złożenia podania o zwolnienie. Przez długi czas sprawa budziła duże emocje, pojawiały się oskarżenia i żądania wyjaśnień. 16 lipca 2018 roku doszło do zwołania nadzwyczajnej sesji rady miejskiej. Podjęto decyzję o powołaniu

komisji rewizyjnej złożonej z radnych, która miała przedstawić raport do 25 września 2018 roku. Działania komisji zostały jednak przerwane w wyniku uchynienia uchwały radnych przez wojewodę w dniu 23 sierpnia 2018 roku (Kalinowski, 2018c; Dobrowolski, 2018a). Sprawa nie została wyjaśniona przed dniem wyborów samorządowych.

Wyborcze sondaże niezmiennie wskazywały jako lidera urzędującego prezydenta. Według wyników badania z 27 września 2018 roku na Janusza Kubickiego zagłosowałoby 50,5% mieszkańców Zielonej Góry, po 14% głosów uzyskaliby Anita Kucharska-Dziedzic i Tomasz Nesterowicz, 10,2% – Piotr Barczak i 7,5% – Sławomir Kotylak (Dobrowolski, 2018g). W komentarzach podkreślano duże prawdopodobieństwo konieczności przeprowadzenia II tury. W sondażu IBRIS z 1 października 2018 roku Janusza Kubickiego poparło 50,9% badanych, Piotra Barczaka – 18%, Tomasza Nesterowicza – 9,3%, Sławomira Kotylaka – 7,2%, Anitę Kucharską-Dziedzic – 6,9% (Hypki, 2018b). „Gazeta Lubuska” ponowiła badanie w dniach 15–16 października 2018 roku. Poparcie dla Janusza Kubickiego wzrosło do 52%. Wyniki poprawili również Anita Kucharska-Dziedzic (16%) i Piotr Barczak (13,6%). Mniej osób deklarowało oddanie głosu na Tomasza Nesterowicza (12%) i Sławomira Kotylaka (6,4%) (Dobrowolski, 2018d). Sondażowe rezultaty nie były jednoznaczne dla kontrkandydatów urzędującego prezydenta, wahały się od kilku do kilkunastu procent, natomiast na deklarację jego ponownego wyboru już w maju 2018 roku decydowało się 50% ankietowanych (Miłkowski, 2018).

15 października 2018 roku miała się odbyć „Otwarta debata prezydencka”, której inicjatorem był komitet KWW Janusz Kubicki. Obecność na debacie zadeklarowali wszyscy kandydaci. Jedynym, który na debacie się nie pojawił był Janusz Kubicki. Organizatorzy jako przyczynę odwołania debaty podali brak obecności moderatora Konrada Stanglewicz z Radia Zachód. Kontrkandydaci prezydenta miasta zgodnie twierdzili, że powodem była otwarta formuła spotkania, której obawiał się Janusz Kubicki. Negatywnie odebrana przez mieszkańców miasta debata mogła zadecydować o spadku poparcia poniżej uzyskiwanych w sondażach 50% głosów i wówczas rozstrzygnięcie wyborów dokonałoby się dopiero w II turze. „Spontaniczną debatę” przeniesiono w okolice Starego Rynku. Mieszkańcy zadawali wiele pytań dotyczących między innymi miejskich inwestycji, miejskiej komunikacji, funkcjonowania

młodzieżowej rady miasta, pytali o pomysły na zmiany w mieście, ale sami też chętnie przedstawiali swoje idee. Do krytycznych uwag odnośnie obecnego stanu rzeczy nie mógł odnieść się prezydent miasta, który pomimo zaproszenia na to spotkanie również nie przybył (Nodzyńska, 2018).

### Podsumowanie

Reguły gry wyborczej determinowane są między innymi przepisami ordynacji oraz wielkością społecznego poparcia. Wybory bezpośrednie, z jakimi mamy do czynienia wybierając prezydenta miasta (burmistrza, wójta), charakteryzują się dużym stopniem rywalizacyjności. Uprawnienia organu wykonawczego gminy (miasta) są na tyle duże, że potrafi on zdominować lokalną scenę polityczną na kilka kolejnych kadencji. Dominację tę ma przerwać ograniczenie liczby kadencji do dwóch, począwszy od wyborów w 2018 roku<sup>10</sup>. Takim wielokadencyjnym prezydentem jest Janusz Kubicki w Zielonej Górze<sup>11</sup>.

Po raz pierwszy zwyciężył w wyborach w 2006 roku. Wówczas potrzebna była II tura wyborów. W każdych kolejnych wyborach zwyciężał już w I turze. Liczba popierających go mieszkańców stale wzrastała, od 12 530 głosów w I turze wyborów w 2006 roku, poprzez 18 049 głosów w II turze wyborów w 2006 roku, a następnie 26 006 głosów w I turze wyborów w 2010 roku, 26 329 głosów w I turze wyborów w 2015 roku, aż do 34 579 głosów w I turze wyborów w 2018 roku. Wartość wskaźnika intensywności rywalizacji wyborczej jest niekorzystny wyłącznie w wyborach w 2006 roku<sup>12</sup>. Przy czym w 2015 roku ze względu na połączenie miasta i gminy Zielona Góra wzrosła liczba osób uprawnionych do głosowania.

W kampaniach wyborczych Janusza Kubickiego w latach 2006 i 2010 zwraca uwagę unikanie partyjnego szyldu, mimo ubiegania się o urząd w ramach partyjnego komitetu. W kampanii w 2015 roku był już formalnie

---

<sup>10</sup> Interesującym przypadkiem w tym kontekście są wybory prezydenta miasta we Wrocławiu, w których zwyciężył dotychczasowy wiceprezydent miasta.

<sup>11</sup> Kategorię „wielokadencyjnego (wiecznego) prezydenta” przedstawia Maciej Drzonek (2013, s. 157–162).

<sup>12</sup> Wskaźnik stanowi różnicę procentową między dwoma najlepszymi wynikami. Dla Janusza Kubickiego wynoszą one: -6,18 (2006), 46,41 (2010), 50,43 (2015), 40,28 (2018).

bezpartyjnym kandydatem, ale zabiegał o partyjne poparcie. Natomiast w wyborach w 2018 roku wyraźnie podkreślał bezpartyjność. Z urzędującym prezydentem miasta o dużej akceptacji społecznej nie chcą rywalizować partyjni przywódcy obawiając się osłabienia wpływów, gdy poniosą wyborczą porażkę. W wyborach w latach 2010 i 2015 przewidywanym rywalem dla Janusza Kubickiego był Robert Dowhan. Polityk rozpoznawalny, cieszący się dużym poparciem, mogący liczyć na dużą część głosów kibiców Zielonogórskiego Klubu Żużlowego „Falubaz”, mógł okazać się trudny do pokonania. Ostatecznie jednak nie kandydował.

W momencie rozpoczęcia kampanii, szczególnie gdy rywalizuje się z wielokadencyjnym prezydentem, ważna jest początkowa rozpoznawalność kandydata. Równie istotna jest odpowiednio wczesna zapowiedź startu w wyborach konkretnej osoby. Kandydaci partyjni, przede wszystkim kandydaci partii rządzącej, mogą liczyć na pewną ilość głosów ze względu na motywację wyborców do głosowania na popieraną partię bądź głosowania na kandydata partii popieranego przez rząd.

W wyborach w Zielonej Górze w 2018 roku kandydował Piotr Barczak z Prawa i Sprawiedliwości, znany z działalności politycznej od wielu lat. W gronie partyjnych liderów długo rozważano, kto będzie miał największe szanse na wygraną. Możliwe, że lepszy rezultat wyborczy uzyskałby Jacek Budziński, kandydujący w poprzednich wyborach. W pewnym stopniu na rezultat wpłynęło wysokie poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości w skali kraju.

Osobą zupełnie nową w polityce była Anita Kucharska-Dziedzic z Ruchu Miejskiego. Mimo że jej aktywność społeczna jest znana i doceniana, to jednak działania w sferze politycznej podjęła po raz pierwszy. Postać dynamiczna, prezentująca wiele pomysłów, żywo dyskutująca, dążąca do zmian, zmusiła prezydenta miasta do zamieszczenia sprostowania w mediach w trybie wyborczym. W kampanii popełniła kilka błędów, przede wszystkim zbyt późno ogłosiła decyzję o kandydowaniu, zbyt mocno koncentrowała się na podkreślaniu swojej działalności społecznej, zbyt często mówiła o planach i programach, a za mało poświęcała czasu kwestiom wizerunkowym. Anita Kucharska-Dziedzic osiągnęłaby dużo lepszy wynik dysponując zapleczem politycznym z doświadczeniem w prowadzeniu kampanii. W kolejnych wyborach może okazać się groźnym konkurentem nawet dla urzędującego prezydenta miasta.

Tomasz Nesterowicz jest znanym politykiem lewicy. Realizował dobrze przygotowaną kampanię wyborczą wraz z doświadczonym sztabem. W zestawieniu z Januszem Kubickim stanowił dla potencjalnego wyborcy trudny dylemat. Urzędujący prezydent od dawna kojarzony jest z lewicą, Tomasz Nesterowicz nie przez wszystkich polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej był popierany. W rozmowach z wyborcami był rzeczowy, przedstawiał kompletny program zmian dla mieszkańców miasta. Liczne, osobiste spotkania z wyborcami przysporzyły mu wielu zwolenników. Ze względu na spokojne usposobienie mógł być mało przekonujący w porównaniu z dynamicznymi kandydatami.

Sławomir Kotylak nie był wcześniej aktywny w sferze polityki, nie podejmował także działalności społecznej. W zderzeniu z rozpoznawalnym urzędującym prezydentem musiał dopiero rozpocząć budowanie swojej pozycji. Dysponował dobrze przygotowanym programem dzięki wsparciu partyjnego zaplecza Platformy Obywatelskiej. W kontaktach z mieszkańcami zdawał się zachowywać dystans. Wizerunek sprawnego menedżera, dyrektora w Urzędzie Marszałkowskim, przypominał wizerunek Janusza Kubickiego w kampanii w 2006 roku. Przyjmując taką strategię, powinien wskazać w czym będzie lepszy od urzędującego prezydenta miasta. W kampanii zabrakło elementów ocieplenia wizerunku, które mogłyby znacząco poszerzyć elektorat.

Janusz Kubicki we wcześniejszych wyborach okazał się zręcznym graczem, zmieniając sojusze w zależności od sytuacji. W wyborach w 2018 roku mimo wielu trudnych sytuacji udawało mu się utrzymać poparcie oscylujące w granicach 50% głosów. Wykorzystywał wszelkie nadarzające się okazje do budowania swojego wizerunku. Najbardziej kontrowersyjna sprawa samobójstwa księgowej ZZUM nie została wyjaśniona przed wyborami, a oskarżenia kierowane wobec prezydenta mogły w równej mierze poszerzyć grono jego przeciwników, jak i zwolenników. Można jedynie przypuszczać, że gdyby inaczej przebiegały kampanie kontrkandydatów, na innych reprezentantów zdecydowałyby się partie, to być może konieczne byłoby przeprowadzenie II tury wyborów.

---

**DR ADAM ILCIÓW**

---

Instytut Politologii  
Uniwersytet Zielonogórski  
al. Wojska Polskiego 69, 65–762 Zielona Góra  
adamilciow@interia.eu

---

**PROF. DR HAB. WIESŁAW HŁADKIEWICZ**

---

Instytut Politologii  
Uniwersytet Zielonogórski  
al. Wojska Polskiego 69, 65–762 Zielona Góra  
w.hlaskiewicz@vp.pl

**Bibliografia**

- Alberski, R., Cichosz, M. (red.). (2017). *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*. Wrocław: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Alberski, R., Cichosz, M., Kobielska, K. (red.). (2013). *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.* Wrocław: Remar.
- Alberski, R., Cichosz, M., Tomczak, Ł. (red.). (2010). *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*. Wrocław: Marina.
- Bakselerowicz, P. (2018a, 21 września). Bezpartyjni samorządowcy pokazują listy do sejmiku. „Jesteśmy królami transferów”. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Bakselerowicz, P. (2018b, 1 czerwca). Kotylak: Kubicki to prezydent znudzony, stracił potrzebę dawania z siebie więcej. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Bakselerowicz, P. (2018c, 5 czerwca). „Mieszkanie plus”, czyli PiS ponagla Kubickiego i trafia jak kulą w płot. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Borek, K. (2009, 7 listopada). Kubicki show. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Czyżniewski, T. (2010, 19 października). Czy na billboardach w Zielonej Górze pojawiają się kontrowersyjne plakaty, w których Jerzy Materna atakuje Janusza Kubickiego? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dobrowolski, M. (2018a, 23 sierpnia). Ciąg dalszy sprawy samobójstwa księgowej i miejskiej spółki. Wojewoda unieważnił uchwałę radnych Zielonej Góry ws. kontroli w ZZUM. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dobrowolski, M. (2018b, 30 kwietnia). Piotr Barczak, jakie pomysły ma kandydat PiS dla Zielonej Góry? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).



- Dobrowolski, M. (2018c, 17 lutego). Trwają już pierwsze przymiarki w wyścigu do prezydenckiego fotela w Zielonej Górze. Kto wystartuje w wyborach? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dobrowolski, M. (2018d, 18 października). Wybory samorządowe 2018. Nowy sondaż „Gazety Lubuskiej”. Czy w Zielonej Górze będziemy wybierali prezydenta w II turze? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dobrowolski, M. (2018e, 17 września). Wybory samorządowe 2018: Prezydent Janusz Kubicki przedstawił swoje propozycje. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dobrowolski, M. (2018f, 17 maja). Wybory samorządowe 2018. Sławomir Kotylak został wybrany w prawyborach jako kandydat PO na prezydenta Zielonej Góry. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019);
- Dobrowolski, M. (2018g, 27 września). Wybory samorządowe 2018. Wyniki sondażu „GL”. Na kogo zagłosowaliby mieszkańcy? Czy ktoś może zagrozić Kubickiemu w wyborach? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Dolnicki, B. (2006). *Samorząd terytorialny*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Drzonek, M. (2013). *Reelekcje prezydentów miast w wyborach bezpośrednich w Polsce*. Kraków: Dante.
- Dyjas, N. (2018, 19 października). Wybory samorządowe 2018: Program wyborczy KW SLD Lewica Razem. Czego chce dla Zielonej Góry? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Flakowski, J. (2007). Geografia polityczna województwa lubuskiego po wyborach w roku 2006. Analiza wybranych zagadnień. *Rocznik Lubuski*, 33(2), 281–306.
- Hypki, K. (2018a, 15 września). *Prawo i Sprawiedliwość prezentuje swoich kandydatów*. Radio Zachód. Pobrane z: [www.zachod.pl](http://www.zachod.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- Hypki, K. (2018b, 5 października). *Wyborcza dogrywka w Zielonej Górze?* Radio Zachód. Pobrane z: [www.zachod.pl](http://www.zachod.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- Jacuński, M. (2013). Północ kontra południe na – wcale nie dzikim – zachodzie. Wybory do sejmiku województwa lubuskiego. W: R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.). *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.* (103–117). Wrocław: Remar.
- Jacuński, M. (2017). Samorządowcy i obywatele kontra partyjni wyjadacze – walka Dawida z Goliatem. Wybory do sejmiku województwa lubuskiego. W: R. Alberski, M. Cichosz (red.). *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw* (79–94). Wrocław: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Jańczak, J., Musiał-Karg, M., Secler, B. (2013). *Wybory samorządowe na ziemi lubuskiej, Pomorzu i w Wielkopolsce. Granice historyczne i relacje centra – peryferie a zachowania wyborcze*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kalinowski, L. (2018a, 21 czerwca). Sławomir Kotylak kandydatem Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Zielonej Góry. Kto na wiceprezydenta? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Kalinowski, L. (2018b, 21 września). Wybory samorządowe 2018 Zielona Góra. Anita Kucharska-Dziedzic oficjalną kandydatką na prezydenta miasta. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).

- Kalinowski, L. (2018c, 16 lipca). Zielona Góra: Co się dzieje w miejskich spółkach? Dlaczego była księgowa popełniła samobójstwo. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Kamińska, K. (2018, 17 września). *Barczak: To kampania wyborcza na koszt podatnika*. Radio Zachód. Pobrane z: [www.zachod.pl](http://www.zachod.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku* (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483).
- Krzywiński, R. (2018, 6 maja). Nie będę arogancki! *Tygodnik Regionalna*, Pobrane z: <https://zielonagora-nowasol.regionalna.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Kubicki jest prezydentem*. (2006, 26 listopada). *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A. (2006, 27 listopada). Jak to się stało, że Bożenna Bukiewicz przegrała wybory. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A. (2015, 17 lipca). Wszyscy sponsorzy Kubickiego i Budzińskiego. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A. (2018a, 8 października). Kucharska-Dziedzic wygrywa z Kubickim. Prezydent musi sprostować swoje kłamstwa o przedszkolach. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A. (2018b, 7 października). Program seniora z siłą juniora, czyli wyborcze pomysły kandydatów PO i Nowoczesnej. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A., Barański, D. (2010, 15 stycznia). Sondaż wyborczy: Kubicki wygrywa z PO. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Łukasiewicz, A., Brykner, A. (2006, 6 listopada). Bukiewicz zaprasza PiS do wspólnego rządu. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Matyszczuk, A. (2015, 16 stycznia). Kandydaci na prezydenta Zielonej Góry: Pewniaki i niewiadome. *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Media*. Strona internetowa Tomasza Nesterowicza. Pobrane z: <http://tomasznesterowicz.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Michalak, B. (2007). Zmiany przepisów prawa wyborczego w związku z wyborami do organów samorządu terytorialnego w 2006 r. *Athenaeum*, 17, 11–22.
- Miłkowski, J. (2018, 25 maja). Wybory samorządowe 2018 w Lubuskiem. Sondaż przedwyborczy. Jak głosują zielonogórzanie? Jakich zmian oczekują w swoim mieście? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Musiał-Karg, M. (2010). Przemeblowanie na lubuskiej scenie politycznej. Wybory samorządowe do sejmiku województwa. W: R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.). *Wybory do sejmików województw w 2006 roku* (69–81). Wrocław: Marina.
- Musiał-Karg, M. (2012). Wybory na prezydentów miast w województwie lubuskim. W: Ł. Tomczak (red.). *Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych* (162–180). Wrocław: Marina.

- Nodzyńska, P. (2018, 15 października). Spontaniczna debata prezydencka na deptaku. Zabrakło tylko jednego kandydata. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Państwowa Komisja Wyborcza. Pobrane z: [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- Paradowska, J. (2002). Miasta pięciu cudów. *Polityka*, 47, 24–26.
- Plakaty z Januszem Kubickim promują winobranie czy prezydenta Zielonej Góry? (2010, 21 sierpnia). *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Płóciennik, Sz. (2018a, 20 września). Ruch Miejski w końcu ogłasza: Anita Kucharska-Dziedzic kandydatką na prezydenta. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Płóciennik, Sz. (2018b, 13 sierpnia). SLD apeluje: Zainwestujmy w zdrowie zielonogórzan. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Poparcie dla Bożeny Ronowicz. (2002, 7 listopada). *Gazeta Wyborcza*. Pobrane z: <http://wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Porozumienie programowe w wyborach samorządu lokalnego miasta Zielona Góra w 2015 roku. (2015). Archiwum Radio Zielona Góra. Pobrane z: <http://archiwum.rzg.pl/files/2015/03/porozumienie-programowe-po-kww-jk-2015.pdf> (dostęp: 14.02.2019).
- Program. Strona internetowa Tomasza Nesterowicza. Pobrane z: <http://tomasznestero-wicz.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie połączenia gmin, ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany siedziby władz gminy z dnia 29 lipca 2014 roku (Dz.U. 2014, poz. 1023).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie wyborów do Rady Miasta Zielona Góra oraz wyborów prezydenta miasta Zielona Góra w województwie lubuskim z dnia 31 grudnia 2014 (Dz.U. 2015, poz. 8).
- Sałowacka, M. (2009, 16 listopada). Robert Dowhan na prezydenta Zielonej Góry? *Gazeta Lubuska*. Pobrane z: <https://gazetalubuska.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Sałowacka, M. (2018a, 12 października). Baba, Biedroń, parasolki, czyli kto stoi za Kucharską-Dziedzic. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Sałowacka, M. (2018b, 13 września). Kaliszuk szantażuje marszałek i zwalnia Kotylaka, czyli konkurenta Kubickiego. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Sałowacka, M. (2018c, 20 września). Kotylak przedstawia program: bony, becikowe, dwa letnie baseny, darmowe autobusy i nowe drogi. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Sałowacka, M. (2018d, 6 września). Kto na listach Kubickiego? Stara, sprawdzona gwardia. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Skibiński, A., Zwolak, M. (2014). Samorząd terytorialny III RP. Próba refleksji. *Studia Lubuskie*, X, 95–116.
- SLD prezentuje program. (2018, 27 września). Radio Zachód. Pobrane z: [www.zachod.pl](http://www.zachod.pl) (dostęp: 14.02.2019).

- Stawiarz, K., Łukasiewicz, A. (2014, 1 sierpnia). Dobili targu, Kubicki z Platformą, a Dohan na szczaw. *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Stempniewska, S. (2018, 15 listopada). „Byliśmy bardzo nieprofesjonalni”. Anita Kucharska-Dziedzic o wyborach samorządowych. Portal Uniwersytecki Wzielonej.pl. Pobrane z: [www.wzielonej.pl](http://www.wzielonej.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- Szczepankowska, M. (2010). Ewolucja prawa wyborczego do samorządu terytorialnego w latach 1990–2006 w perspektywie partii politycznych. *Studia Prawnoustrojowe*, 11, 127–141.
- Szczudlińska-Kanoś, A. (2013): *Regionalne elity polityczne w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Tomasz Nesterowicz. Profil – Facebook. Pobrane z: [www.facebook.com/tomasz.neserowicz.73](http://www.facebook.com/tomasz.neserowicz.73) (dostęp: 14.02.2019).
- Tomczak, Ł. (red.). (2012). *Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych*. Wrocław: Marina.
- Ustawa Kodeks wyborczy z dnia 5 stycznia 2011 roku (Dz.U. 2011, nr 21, poz. 112).
- Ustawa konstytucyjna o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym z dnia 17 października 1992 roku (Dz.U. 1992, nr 84, poz. 426).
- Ustawa o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta z dnia 20 czerwca 2002 roku (Dz.U. 2002, nr 113, poz. 984).
- Ustawa o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku (Dz.U. 1990, nr 16, poz. 95).
- Ustawa o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa z dnia 24 lipca 1998 roku (Dz.U. 1998, nr 96, poz. 603).
- Ustawa o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 29 grudnia 1989 (Dz.U. 1989, nr 75, poz. 94).
- Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy z dnia 25 czerwca 2015 roku (Dz.U. 2015, poz. 1043).
- Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych z dnia 11 stycznia 2018 roku (Dz.U. 2018, poz. 130).
- Ustawa o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z dnia 6 września 2006 roku (Dz.U. 2006 Nr 159, poz. 1127).
- Wawrzyk, P. (2017). Europejska Karta Samorządu Lokalnego konstytucją wspólnot lokalnych w Europie. *Ekspertyzy i Opracowania*, 34, 1–2.
- Woźnicki, Ł. (2010, 24 września). Wraca stary gracz. Ruszczyński na prezydenta? *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Zatorski, K. (2015, 3 marca). Gorąca debata. Kto wkurzył publiczność? *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).
- Życzkowski, J., Filmanowicz, K. (2018, 3 października). *Debata prezydencka – oświata, kultura, sport*. Radio Zielona Góra. Pobrane z: [www.rzg.pl](http://www.rzg.pl) (dostęp: 14.02.2019).
- 10 lat temu Janusz Kubicki został prezydentem Zielonej Góry. (2016, 5 grudnia). *Gazeta Wyborcza – Zielona Góra*. Pobrane z: <http://zielonagora.wyborcza.pl> (dostęp: 14.02.2019).

